
Apel pisarzy polskich do pisarzy narodów sprzymierzonych

Palestra 38/7-8(439-440), 65

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Apel pisarzy polskich do pisarzy narodów sprzymierzonych

Apel, który podajemy poniżej został rozesłany do wszystkich centrów międzynarodowej organizacji P.E.N. oraz indywidualnie, do najwybitniejszych pisarzy świata.

Od trzydziestu dni Warszawa walczy z Niemcami samotnie. Od trzydziestu dni dochodzą nas coraz bardziej rozpaczliwe wołania o broń, amunicję, żywność i lekarstwa. Żołnierze polskiego ruchu podziemnego wołają nie tylko o pomoc materialną, o żywność dla ludności, trzeba im także pomocy moralnej. Wszystkie te wołania giną w śmiertelnej ciszy. Na skutek akcji rządu polskiego, po długich pertraktacjach Ameryka i Anglia zwróciły się do Rosji o umożliwienie pomocy przez shuttle service między Italją a lotniskami rosyjskimi. Niestety, Rosja odmówiła tej prośbie.

I oto my, pisarze polscy zwracamy się do was, kolegów naszych, pisarzy Narodów Zjednoczonych z prośbą o pomoc. Słowa wasze mogą zdziałać wiele. Mogą się zmienić w żywność i lekarstwa, mogą zmniejszyć cierpienia naszych udręczonych braci. Nie potrafimy sami przerwać tego pierścienia złowrogiej ciszy, jaki zacieśnia się wokół konającej Warszawy. Jeśli słowa wasze nie działają więcej, jeśli tylko przerwą tę ciszę złowrogą, trud wasz nie będzie

daremnym. Pomoże wierzyć ludom uciesnionej Europy, że poza grą polityków obojętnych na cierpienia ludzkie, są jeszcze siły moralne, pomogą nam wierzyć, że troska o człowieka, że względy natury ludzkiej nie milkną wobec dyktatu jednostronnej siły. Słowa wasze niech zmniejszą gorycz; jaka zatrąła serca ludu warszawskiego od pięciu lat walczącego z Niemcami, krwawiącego dziś w rozpaczliwym, tragicznym powstaniu. Niech ci ludzie wiedzą choć tyle, że egzekucja krwawa nad nimi nie odbywa się wśród ciszy świata cywilizowanego. Dla celów tej wojny, dla przyszłości Europy konieczne jest, abyście wasz głos przyłączyli do naszych wołań o pomoc dla miasta, które w swej walce o wolność stało się symbolem cierpienia i niezłomności.

Londyn, 1 września 1944 r.

Zarząd P.E.N. Klubu Polskiego:
Stanisław Baliński, Antoni Bogustawski, Franciszek Czarnomski, Karol Estreicher, Olgierd Górka, Wacław Grubiński, Marian Hemar, Aleksander Janta, Maria Kuncewiczowa, Czesław Poznański, Antoni Słonimski, Stefania Zahorska.

(*Dziennik Polski nr 208, 2 IX 1944*)